



ŻYC EWANGELIA

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 25,1-13 * 12.11.2023

(636)

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: «Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w swoich naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, senność ogarnęła wszystkie i posnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: „Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!” Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: „Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną”. Odpowiedziały roztropne: „Mogliby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie”. Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. Nadchodzą w końcu i pozostałe panny, prosząc: „Panie, panie, otwórz nam!” Lecz on odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was”. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny».

Kiedy Pan Jezus mówi nam, abyśmy czuwali, bo nie znamy dnia ani godziny Jego powtórnego przyjścia po nas, nie opowiada przypowieści o pannach roztropnych, które nigdy nie zasnęły. W tej przypowieści zasnęły bowiem wszystkie panny. Cóż więc znaczy "czuwać"? Znaczy mieć zapas oliwy, to znaczy dużo miłości, która zabezpiecza nas na czas trudny, na czas próby, także na czas naszej słabości. Trzeba być dobrze "zaopatrzonym" w miłość, czyli w to, co uzdalnia nas do "spalania się" dla innych. "Czuwać" znaczy więc wziąć od Boga dużo miłości i strzec ją w sobie, aby jej starczyło do końca życia.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy jestem wyczulony na Boże natchnienia? Czy jestem gotów je przyjąć? Czy nie mówię czasem Bogu „nie”?

Do wykonania: Będę uważniej wsłuchiwał się w to co, chce mi Bóg powiedzieć przez ludzi, sytuacje i inne znaki.

KALENDARZ LITURGICZNY

13.11 (poniedziałek) Wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna

Wspomniani Święci pierwszych męczenników Polski. Benedykt i Jan byli benedyktynami eremitami, którzy na zaproszenie Bolesława Chrobrego przybyli do Polski z Włoch i osiedlili się w Międzyrzeczu, niedaleko ujścia Obry do Warty; tutaj przygotowywali się do pracy misyjnej. Wkrótce dołączyli do nich Polacy – nowicjusze Mateusz i Izaak oraz kucharz Krystyn. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 roku zakonnicy zostali napadnięci przez zbrojników i wymordowani. Gdy do Polski dotarł św. Bruno z Kwerfurtu, zastał kult Męczenników szeroko rozwinięty. Opisał ich dzieje w piśmie pt. Życie Pięciu Braci. Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze.

15.11 (środa) Wspomnienie św. Alberta Wielkiego, biskupa i doktora Kościoła

Albert urodził się w Lauingen w Germanii około roku 1200. Studiował w Padwie i Paryżu. W Zakonie Dominikańskim, do którego wstąpił, był znakomitym nauczycielem filozofii i teologii. Został biskupem Ratyzbony i na tym stanowisku wiele zdziałał jako krzewiciel zgody i pokoju. Był autorem wielu uczonych dzieł z dziedziny teologii i wiedzy naturalnej. Zmarł w Kolonii 15 listopada 1280 roku.

16.11 (czwartek) Wspomnienie św. Małgorzaty Szkockiej

Małgorzata urodziła się na Węgrzech około roku 1046, gdzie jej ojciec przebywał wtedy na wygnaniu. Została wydana za mąż za Malcolma III, króla Szkocji, i z tego małżeństwa miała ośmioro dzieci. Była przykładem wzorowej matki i królowej. Zmarła w Edynburgu 16 listopada 1093 roku. Kanonizował ją w 1250 r. papież Innocenty IV. Jej relikwie znajdują się w kościele przy opactwie w Dunfermline. W 1673 r. papież Klemens X ogłosił ją patronką Szkocji.

17. 11 (piątek) Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej

Elżbieta urodziła się w roku 1207. Jej ojcem był Andrzej II, król Węgier. W młodym wieku została wydana za mąż za Ludwika, landgrafa Turyngii i z tego małżeństwa miała troje dzieci. Prowadziła bardzo głębokie życie duchowe; po śmierci męża żyła w dobrowolnym ubóstwie i oddawała się pielęgnowaniu ubogich. Była jedną z pierwszych tercjarek franciszkańskich. Zmarła w Marburgu 17 listopada 1231 roku. Jest patronką Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Nazywana jest także "patronką miłosierdzia chrześcijańskiego".

18.11 (sobota) Wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy

Karolina była prostą, pobożną dziewczyną. Pochodziła z małej wioski Wał-Ruda. Było to na samym początku pierwszej wojny światowej. Do ich domu wtargnął rosyjski żołnierz. Uciekała przerażona, broniąc się przed gwałtem. Ojciec nie potrafił obronić córki. Została zamordowana w pobliżu swojego domu. Miała niecałe 17 lat. Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną męczennicą. Podczas homilii beatyfikacyjnej Jan Paweł II nie mówił ani razu o „obronie dziewictwa”. Ośmiokrotnie natomiast wspominał o obronie godności – godności kobiety, ludzkiej osoby, ciała, człowieka wobec Boga, polskiej dziewczyny. „Padając pod ręką napastnika, Karolina daje ostatnie na tej ziemi świadectwo temu Życiu, które jest w niej. Śmierć cielesna go nie zniszczy” – mówił Papież. Sedno nie leży w obronie fizycznej czystości. Sednem jest obrona ludzkiej godności. To jest pojęcie szersze, wartość bardziej zasadnicza. To prawda, że elementem godności człowieka jest także godność jego ciała. To z prawdy o godności człowieka stworzonego na Boży obraz wynika właśnie nakaz szacunku dla ludzkiej cielesności i seksualności. Bł. Karolina jest patronką dziewcząt i chłopców, którzy pragną doświadczyć radości czystej miłości. Zobowiązują się, by nie podejmować współżycia płciowego przed otrzymaniem Sakramentu Małżeństwa. Pielgrzymują oni do Zabawy pod Tarnowem, by tam przy jej grobie prosić Boga za jej pośrednictwem, o łaskę wytrwania w tym szlachetnym postanowieniu. Pragną uczyć się od niej pięknej i odpowiedzialnej miłości.

WARTO WIEDZIEĆ

ODPUSTY - 1. W Listopadzie można codziennie uzyskać odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza grzebalnego i odmówienie modlitwy za zmarłych. Odpust ten wolno ofiarować jedynie za zmarłych. 2. Do uzyskania odpustu należy nawiedzić kościół lub kaplicę, (jeżeli potrzeba odbyć sakramentalną spowiedź), przyjąć Komunię świętą, odmówić „*Ojcze nasz*” i „*Wierzę w Boga*” oraz dodać jakąkolwiek modlitwę w intencjach Ojca Świętego.